

# Trzech Króli, Zobacz Tato

Jak patrzę w lustro to widzę ciebie  
Czasem zachowuje się tak jak ty  
Tak samo jak ty, wszystkiego nie wiem  
Jedyne co wiem to ważne być  
Sobą (ej)  
I że najważniejsze to przed siebie iść  
Drogą  
Którą niewielu podąża, a ja chciałbym pokazać ci  
Więc

Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Był nam potrzebny ten czas,  
Żeby inaczej popatrzeć na to

Jak patrzę w lustro to widzę ciebie  
Jak patrzę w przeszłość to sam tego nie wiem  
Bo za bardzo cię nie pamiętam  
Za bardzo nie zbliżyliśmy się do siebie  
Wszystko było ważniejsze  
Imprezy, koledzy i ruchy na mieście  
A ja cierpliwie tu w domu czekałem  
Kiedy wrócisz wreszcie  
Dzisiaj jestem dorosły  
i trochę inne mam na to spojrzenie  
(nie) nie zawsze jest się gotowy  
na to życie przyniesie  
Dlatego, dlatego mam zrozumienie  
Bo nie wiem co zrobiłbym na twoim miejscu  
Wiele mnie to nauczyło  
i dlatego chciałbym dać wszystko swojemu dziecku  
Chociaż bywało różnie  
Dzisiaj mam u ciebie wsparcie  
Potrzebowałeś trochę czasu  
Dzisiaj jesteś super dziadkiem  
Super ojcem,  
Kochasz mamę  
Dbasz o dom ja kocham cię  
Masz bardzo wiele powodów do dumy  
Dlatego teraz to ty popatrz na mnie  
Tato

Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Był nam potrzebny ten czas  
Żeby inaczej popatrzeć na to

Jak patrzę w lustro to widzę ciebie  
Mimo że podobny bardziej do mamy  
Razem dzielimy te same problemy  
Bo trochę za często uciekam do pracy  
I trochę za często przemilczam uczucia  
Znowu nie potrafię ich wypowiadać na głos  
Ale bardzo dużo chce dziś powiedzieć tobie  
Całe życie układałem sobie to w głowie  
Kiedyś było ciężko zrozumieć  
Czemu cały czas tata jest w pracy  
Kiedyś, kiedyś, kiedyś było ciężko zrozumieć  
Kiedyś było ciężko zrozumieć  
Teraz rozumiem  
Daleś mi to czego sam nigdy nie miałeś  
Daleś mi tą edukację i wsparcie

Bardzo często tego ci nie pokazuje  
Chcę byś jedynie czuł ze mnie dumę  
Tato

Zobacz, zobacz tato  
Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Zobacz, zobacz, zobacz tato  
Był nam potrzebny ten czas  
Żeby inaczej popatrzeć na to

Drogi tatusiu  
Popatrz jak wyrosłem  
Za parę lat pewnie też będę ojcem  
I dzięki tobie dobrze już wiem  
Czego unikać i wiem co jest dobre  
Chociaż nie zawsze było kolorowo  
Chociaż nie zawsze byłeś tu obok  
To teraz już wiem  
Jak podejść do życia z głową  
(ej) Popatrz na swojego syna  
On niesie dumnie  
Twoje nazwisko  
Popatrz na, popatrz na swojego syna  
On dokonał czegoś co się nawet nie śniło  
(ej) Zaznał razem z tobą ciężkiej pracy  
Bo nigdy nie dostał nic na tacy  
Kiedyś nie przyznali by mu racji  
Dzisiaj zadba żeby wszystko było cacy  
Tato